

Forteca, Pami

Śmierć się z tobą napiła
Napiła się z tobą śmierć
Mało wytrawnego wina
Marki "Sam pędzę"
Gdy już coś przetrawiła
Poczuła dziki chłód
Wywlokła cię na mróz
Przestałeś w żyłach krew czuć
ref. Żyłeś chwilą żyłeś z nami Golden my Ciebie pamiętamy
Mróz morderca syn śmierci
Uchodzi swobodnie tuż
Niema dowodów zbrodni
Leżysz ty i twój nóż
Śnieżną kołdrą przyodziany
W szczękościsku swych ust
Zakuty w lodowe kajdany
Czy to koniec już
Niema Ciebie już wśród nas
Niema nas wśród Ciebie już
Lecz na parkowej ławce
Siedzimy my i Twój duch
W imię twojej pamięci
Wyciągamy nóż
Otwieramy butelkę
Wina z czarnych róż
Sł. Maksymilian
Muz. Siano